

nymi dzielić się ogromnymi bogactwami słowa Bożego, szczególnie w liturgii świętej". Ta zachęta Soboru wyrażona w powyższym tekście potwierdza, że słowa Boga utrwalone na piśmie w ludzkim języku są ciągle żywe i aktualne, i powinniśmy ciągle z nich czerpać i transponować na język zrozumiały dla człowieka współczesnego.

O adaptacji słowa Bożego do człowieka, człowieka różnych kultur mówi wyraźnie Konstytucja Vaticanum II — *Gaudium et spes*, nr 44: „Sam bowiem Kościół, od początku swej historii, nauczył się wyrażać Nowinę Chrystusową przy pomocy pojęć i języka różnych ludów, a ponadto starał się objaśnić ją z pomocą mądrości filozofów w tym celu, aby w miarę możliwości dostosować Ewangelię czy to do zdolności zrozumienia przez ogół, czy też do wymagań mędrców. I to właśnie dostosowanie się w głoszeniu objawionego słowa powinno stać się prawidłem wszelkiej ewangelizacji”.

### WNIOSKI PRAKTYCZNE

Powinniśmy koniecznie, oprócz osobistego przemyślenia, przekon-templowania świętego tekstu, zapoznać się ze współczesnymi osiągnięciami w biblistyce. Ponadto zapoznać się w miarę możliwości z badaniami nad językiem, jego strukturą, jego sposobami przekazywania. Musimy również pamiętać, że nie wszystkie przypowieści Nowego Testamentu będą zrozumiałe współczesnemu człowiekowi, bo były one wygłaszane do człowieka określonych warunków geograficznych i kulturowych, człowieka myślącego konkretnymi kategoriami. Musimy je przetransponować na język współczesnego wieśniaka, robotnika czy inteligenta o technicznym wykształceniu.

Częstochowa

KS. STANISŁAW WŁODARCZYK

Ks. Antoni Długosz

### TEKSTUALNE TRUDNOŚCI OPOWIADANIA O GEDEONIE (Sdz 6—8)

Rozdziały Sdz 6—8 koncentrują się wokół Gedeona. Analizując ich wydarzenia, natrafiamy na pewne trudności spowodowane niejednorodnością tekstu. Świadczą o tym różne przekazy zawierające podobną tematykę, jak i treściowe różnice, a nawet sprzeczności zawarte w podobnych opowiadaniach<sup>1</sup>. Celem niniejszego artykułu

<sup>1</sup> W. Richter, *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zum Richterbuch*, Bonn 1963, 114.

będzie przeanalizowanie owych podobieństw i sprzeczności oraz podjęcie próby rozwiązania trudności występujących w przekazach o Gedeonie.

## 1. OPOWIADANIA PODOBNE

Przynajmniej w czterech przypadkach natrafiamy na przekazy zajmujące się podobnymi sprawami. Należą do nich dwa opisy o postawieniu ołtarza (Sdz 6, 11—24 i 6, 25—32), trzy przypadki nadzwyczajnych znaków (Sdz 6, 17—21; 6, 33—40; 7, 2—8), dwie zapowiedzi wojny (Sdz 6, 33—35; 7, 23 n) oraz dwa opisy potyczki z Madianitami (Sdz 7, 1—25; 8, 4—21).

### a) Opisy o postawieniu ołtarza

W rozdziale 6 spotykamy się z dwoma przekazami opisującymi okoliczności związane z postawieniem ołtarza Jahwe. Główną rolę odgrywa Gedeon działający z inicjatywą Boga. Pozorne podobieństwo wydarzeń nie jest w stanie wyeliminować istotnych różnic w opisach: Sdz 6, 11—24 i 6, 25—32. Zauważamy ich kilka.

W pierwszym opisie główny bohater występuje jako założyciel sanktuarium i budowniczy ołtarza Jahwe-Shalom. W drugim opisie na pierwsze miejsce wysuwa się jego rola jako religijnego reformatora<sup>2</sup>. Pierwsze opowiadanie wyraźnie określa miejscowość, w której następuje spotkanie Gedeona z wysłańcem Bożym: jest nią Ofra Abiezerytów (w. 11. 24). Bliższe określenie miejsca stanowi terebint (w. 11. 19). Drugi opis nie zawiera żadnego konkretnego podania miejscowości. Jedyną wskazówką, dzięki której można by zlokalizować wydarzenie pod Ofra, jest wzmianka o *ludziach z miasta* (w. 27. 28. 30), których moglibyśmy zaliczyć do mieszkańców Ofra. Pierwszy opis nie podaje czasu, dnia, w jakim występuje teofania; tymczasem w drugim wydarzeniu, zaraz na początku mamy zaznaczoną porę dnia (w. 25: *w nocy*). Drugie opowiadanie notuje zupełnie nową fazę w historii świętego miejsca, gdy tymczasem pierwsze przedstawia fundację sanktuarium. Różnicę widzimy także w prezentacji osoby, jaka ukazuje się Gedeonowi. W pierwszej teofanii Gedeon spotyka się z posłańcem Jahwe (w. 11 n), z Jahwe (w. 14. 16) oraz z posłańcem Elohim (w. 20). W drugim opisie rozmawia z Gedeonem sam Jahwe (w. 25). Pierwsze wydarzenie nic nie wspomina o istnieniu jakiegoś pierwotnego ołtarza. Dary składane Bogu stawia Gedeon najpierw pod terebintem, potem na skale (w. 19 n). To właśnie miejsce czyni Gedeon świętym — tam buduje ołtarz (w. 24). Opowiadanie drugie wyraźnie mówi o pogańskim ołtarzu Baala i świętym pniu (w. 25), który Gedeon ma zniszczyć i wybudować nowy

<sup>2</sup> St. A. Cook, *The Theophanies of Gideon and Manoah*, w: *Journal of Theological Studies*, 28 (1926) 27, 370.

ołtarz dla Jahwe (w. 26). Różnicę opisów potwierdza odmienna terminologia składająca się na przedstawienie ofiary, jak i sama materia ofiarnicza. W. 18 określa ofiarę przez *min<sup>o</sup>hāh*, tymczasem Gedeon w drugim opisie składa ofiarę całopalną — *'ōlāh* (w. 26). W pierwszym przypadku materiałem ofiarniczym jest koźlątko, z którego Gedeon przygotowuje mięso i rosół, dołączając do nich jeszcze niekwaszone placki (w. 19). Natomiast drugi opis mówi o ofierze z cielców (w. 25 n). Pierwsza historia ma tylko dwóch aktorów, między którymi rozgrywa się akcja: niebiańską istotę i Gedeona; w historii drugiej dochodzi jeszcze Joasz, ojciec Gedeona oraz *mieszkańcy miasta*. W pierwszym opisie Joasz jest tylko wzmiankowany (w. 11), tymczasem w drugim — odgrywa podwójną rolę: właściciela ołtarza Baala oraz obrońcy swego syna. Widzimy także różnorodność celów owych historii: celem pierwszej jest etiologia postawienia ołtarza Jahwe w Ofra (w. 24), natomiast celem drugiej jest ukazanie bohaterskiego czynu Gedeona, a także wyjaśnienie jego nowego imienia (w. 32).

Z powyższych różnic można wnioskować, że przekazy nie muszą być dubletami opisującymi te same wydarzenia. Także nie można powiedzieć, że chodzi w nich o różne aspekty powstania tego samego ołtarza. Oba opisy — jak wspomniano wyżej — wiąże tylko osoba Gedeona, a także to samo boże polecenie: budowa ołtarza. Wydaje się, że każdy z opisów jest dla siebie zamkniętą całością. Nie musi także opis drugi być dalszym ciągiem pierwszego opisu<sup>3</sup>. Powyższe opisy mogą przedstawiać zmienne koleje w rodzinnym kulcie w Ofra<sup>4</sup>.

#### b) Nadzwyczajne znaki

Na pewne podobieństwo opowiadań wskazują także opisy przedstawiające nadzwyczajne znaki. Trzy razy w historii Gedeona spotykamy się z nadzwyczajnymi znakami, z których jeden można wyjaśnić naturalnymi czynnikami, z tym zastrzeżeniem, że w naszym opowiadaniu dokonuje się na specjalne żądanie Boga (Sdz 7, 2—8). Dwa pierwsze odnoszą się do cudownego spalenia mięsa (Sdz 6, 17—21) i cudu z runem (Sdz 6, 36—40). Jak przy opisach o postawieniu ołtarzy, podobnie i tutaj — wiąże je ze sobą główny bohater — Gedeon. Nadzwyczajne znaki dokonują się na specjalną prośbę zainteresowanego (w. 17. 37. 39). Zawierają także nadnaturalne procesy, niewytłumaczalne fizycznymi prawami. I w tych opisach spotykamy się z szeregiem rozbieżności i różnic.

Na wstępie uderza różne określanie Boga. W pierwszym opisie cudu spalenia ofiary (Sdz 6, 17—21) spotykamy się z *posłańcem Elohim* (w. 20) oraz z *posłańcem Jahwe* (w. 21). Cud z runem (Sdz 6,

<sup>3</sup> W. Richter, dz. cyt., 115n.

<sup>4</sup> St. A. Cook, art. cyt., 382.

36— 40) nazywa niebiańską postać wyłącznie terminem *Elohim* (w. 36. 39. 40). W trzecim opisie mówiącym o *nadzwyczajnej próbie przed walką* (Sdz 7, 2—8) — występuje tylko sam *Jahwe* (w. 2. 4. 7).

W pierwszym opowiadaniu znakiem informującym o przyjęciu daru jako ofiary całopalnej jest cudownie wywołany ogień (w. 17). Znak drugiego opisu z mokrym i suchym runem przekracza prawa natury (w. 36 nn). W trzecim opisie (Sdz 7, 2—8) spotykamy rzecz niezwykłą, ale naturalną (Sdz 7, 2 nn). Tylko w w. 17 nadzwyczajne zjawisko jest nazwane *znakiem* ('ôt) i jako takie staje się ofiarą oraz rozgrywa się w sferze religijnej. Przypadek z runem, jak i próba przed bitwą — związane są zasadniczo z autorytetem i interwencją Boga. Następstwo jednak ich obydwu będzie czysto świeckie. Sdz 6, 17—21 przynależą do Sdz 6, 11—16 ze względu na kompozycję, jak i określenie Boga. Są one częścią składową jednostki Sdz 6, 11—24. „Cudu z ogniem” oraz „Znaku z runem” nie możemy zaliczyć do dubletów. Tym więcej odbiega od nich „Nadzwyczajna próba przed walką”. „Znak z runem” (Sdz 6, 36—40) reprezentuje raczej małą jednostkę samodzielną, częściowo uzależnioną od Sdz 6, 11—24<sup>5</sup>. Wydaje się, że „Nadzwyczajna próba przed walką” (Sdz 7, 2—8) jest także pewną małą, zamkniętą w sobie całością. Wobec powyższych racji, wszystkie trzy jednostki przedstawiają różne treści i nie można ich zaliczyć do miejsc paralelnych.

### c) Zapowiedzi wojny

Na uwagę zasługuje także relacja o podwójnym wezwaniu do walki: Sdz 6, 33 nn i Sdz 7, 23 n. Przekazy te wykazują podobieństwo oparte na prawie identycznej terminologii w doborze słów, a także w sposobie przeprowadzania mobilizacji przez głównego bohatera. Spotykamy jednak i tu zasadnicze różnice.

Tylko przy pierwszej mobilizacji (Sdz 6, 33 nn) Gedeon działa wyraźnie pod aspiracją ducha Bożego (w. 34). Przy powoływaniu pokoleń kierują Gedeonem różne intencje. W Sdz 6, 33 — napad wroga skłania Gedeona do szukania pomocy u ludzi z sąsiednich pokoleń, a w Sdz 7, 23 intencją przyświecającą powołującemu nową pomoc militarną jest chęć odcięcia powrotu uciekającemu wrogowi. Powyższe dwa odcinki prezentują także różny udział pokoleń w walce. Sdz 6, 33 nn wymienia pokolenie Abiezera, Manassesa, Asera, Zabulona i Neftalego. Natomiast Sdz 7, 23 n mówi o mężach Izraela z pokolenia Neftalego, Asera, Manassesa i Efraima. Porównując oba przekazy stwierdzamy, że w pierwszym brakuje wzmianki o pokoleniu Efraima, w drugim o pokoleniu Zabulona. Dlatego jedynie co do formalnej strony można by traktować je za dublety<sup>6</sup>. Ze wzglę-

<sup>5</sup> W. Richter, dz. cyt., 116n.

<sup>6</sup> Tamże, 117.

du na istotne treściowe różnice — powyższe opowiadania uznajemy za samodzielne i różne.

#### d) *Opisy walki z Madianitami*

Na podobne opowiadania wyglądają także dwa opisy walki z Madianitami w Sdz 7, 1—25 i 8, 4—21. Wiąże je ze sobą nie tyle podobieństwo formalne, co występująca w nich treść. W obydwu opowiadaniach mamy tę samą liczbę wojowników po stronie Izraela (300); obie walki skierowane są przeciwko temu samemu wrogowi (Madianitom). Spotykamy jednak zasadnicze różnice. W obu przypadkach występuje różnorodne przygotowanie Izraelitów do walki: w pierwszym przypadku wybór trzystu następuje przez „próbę picia wody”, a gotowość do walki przesądza podsłuchany przez Gedeona i jego sługę sen Madianity oraz jego interpretacja. W drugim opisie zastajemy już trzystu towarzyszy Gedeona gotowych do walki, nie bojaźliwych, lecz jedynie wyczerpanych pościgiem. Nie występuje przygotowanie do walki, lecz spotykamy się z czynną, militarną akcją. Istotna różnica dzieląca opowiadania zachodzi głównie w przedstawionych powodach walki z Madianitami. Przyczyną skłaniającą do pierwszej jest napad Madianitów na Izraela, natomiast powodem drugiej jest krwawa zemsta, jaką pała Gedeon wobec Madianitów za śmierć dwóch braci. Analizowane wydarzenia rozgrywają się na różnych terenach: scenarię pierwszego jest Zachodnia Jordania, tymczasem drugie ma miejsce we Wschodniej Jordanii.

Różnice obu przekazów podkreśla jeszcze odmienny sposób prowadzenia walki. Na dodatek spotykamy się z różnym brzmieniem imion książąt madianickich, które tylko pierwsze opowiadanie wiąże z etiologią nazw dwu miejscowości. Trudno uznać te opisy za dublety — jak proponują niektórzy autorzy<sup>7</sup> — w sensie dwóch różnych przekazów o tym samym wydarzeniu.

Z powyższej analizy możemy wywnioskować, że mimo pewnych formalnych, czy treściowych podobieństw w opowiadaniach o postawieniu ołtarzy, o nadzwyczajnych znakach, zapowiedziach wojny, czy opisach walk z Madianitami — mamy do czynienia z samodzielnymi, małymi jednostkami, które przekazują nowe treści będące uzupełnieniem i wzbogaceniem opowiadania o Gedeonie.

## 2. RÓŻNICE W PRZEKAZACH

Niejednolitość tekstu jeszcze bardziej zostaje zaznaczona, gdy zwrócimy uwagę na różnice w przekazach, do których należy podwójne imię noszone przez głównego bohatera (np. Sdz 6, 11; 6, 32; 7, 1; 8, 29). Dziwi także występowanie ortodoksyjnego kultu Jahwe

<sup>7</sup> Tamże, 117n.

w sanktuarium ku Jego czci (Sdz 6, 24) oraz pogańskiego efodu (Sdz 8, 27) w Ofra. Trudno przyjąć przekaz o 32 tysiącach gotowych do walki (Sdz 7, 3), gdy w ostatecznej potyczce tylko 300 bierze udział (Sdz 7, 16; 8, 4). Dziwny wydaje się także protest Efraimitów (Sdz 8, 1 nn) wobec podwójnego powoływania do walki pokoleń, z których w drugim przypadku występuje imiennie kontestujące pokolenie (Sdz 7, 24).

a) *Gedeon — Jerubbaal*

Główny bohater nosi imię Gedeon (Sdz 6, 11) z dodatkiem *syn Joasza* (Sdz 6, 29), innym razem imię Jerubbaal (Sdz 6, 32; 8, 29), względnie połączone imię Gedeon-Jerubbaal (Sdz 7, 1; 8, 35). Według Sdz 8, 29—32 nie jest jasne, jakie jest główne imię, a jaki przydomek, ponieważ oba imiona są używane z przydomkiem *syn Joasza*. Na podstawie Sdz 6, 25—32 można przypuszczać, że Gedeon otrzymał przydomek Jerubbaal. Zaskakuje jednak nazewnictwo, jakim posługuje się rozdział 9, w którym Abimeleka określa się nie synem Gedeona, lecz synem Jerubbaala (Sdz 9, 1. 28); podobnie najmłodszy syn — Jotam uchodzi za dziecko Jerubbaala (Sdz 9, 5. 57).

b) *Kult Jahwe a efod w Ofra*

Przekaz o efodzie (Sdz 8, 27) nic nie wspomina, czy pisarze przekazujący tę tradycję wiedzieli coś o tradycji ołtarza w Ofra i powiązaniu Gedeona z tym sanktuarium. Jeżeli tradycja ołtarza nie była znana pisarzom tradycji o efodzie, możemy przypuszczać, że ta ostatnia jest przedstawieniem powstania innego sanktuarium w Ofra.

c) *32 tysiące, czy 300 wojowników*

W Sdz 7, 3 czytamy, że na wezwanie Gedeona zgromadziło się 32 tysiące gotowych do walki z Madianitami. Tymczasem po tzw. „próbie z wodą” zostaje wybranych tylko 300 ludzi i ci są wspomniani w dalszych opisach jako stała gwardia Gedeona (Sdz 7, 7 n. 16. 19 n. 22; 8, 4). Chociaż do pościgu za wrogiem zostaje wezwanych kilka pokoleń, to jednak pozostaje niezmienną liczbą 300 aktualnie zainteresowanych walką (Sdz 8, 4). Wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z różnymi tradycjami o czynach militarnych Gedeona, z których jedna wymienia tę olbrzymią liczbę uczestników walki, a drugą grupę złożoną tylko z przedstawicieli pokolenia Abiezera. Późniejsi redaktorzy dokonując synchronizacji tych opowiadań, pozostawili dwie różniące się od siebie cyfry wojowników.

d) *Protest Efraimitów, a „pospolite ruszenie”*

Dużą trudność stanowi także wyjaśnienie sporu między Gedeonem a przedstawicielami pokolenia Efraima. Pretensje czynione Ge-

deonowi przez Efraimitów byłyby uzasadnione, gdyby tylko jeden raz w Sdz 6, 34 n miało miejsce wezwanie pokoleń do walki. Między wymienionymi pokoleniami rzeczywiście brakuje Efraimitów. Jeżeli przyjmiemy, że chronologia wydarzeń miała miejsce zgodnie z przekazem Biblii, dziwi nas zarzut postawiony Gedeonowi przez przedstawicieli pokolenia Efraima, że nie wezwał ich także do pomocy przy zmaganiach z Madianitami. Bo przecież w drugim wezwaniu Gedeon wyraźnie posyła gońców do pokolenia Efraima, by i ono brało udział w pogoni za wrogiem (Sdz 7, 24). A może układ biblijny nie odpowiada kolejności wydarzeń? Może Sdz 8, 1 nn powinno być związane z pierwszym powołaniem pokoleń, w którym faktycznie pominięto pokolenia Efraima?

Wydaje się, że te wszystkie niezgodności można tłumaczyć różnymi tradycjami, jakie reprezentują powyższe opisy<sup>8</sup>. Późniejsi kompilatorzy, jak i redaktorzy przed i deuteronomistyczni nie zadali sobie trudu, by skrupulatnie dopasować i uzgodnić wszystkie różnice i nieścisłości. Interesowały ich bardziej dydaktyczne i teologiczne racje, jakimi kierowali się, niż dokładność poszczególnych przekazów i dodatków.

Częstochowa

Ks. ANTONI DŁUGOSZ

<sup>8</sup> A. Długosz, *Struktura literacka opowiadania o Gedeonie* (Sdz 6—8), w: *Częstochowskie Studia Teologiczne*, t. III, 1976, 295—320.

O. Augustyn Jankowski OSB

## PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA DAWNIEJ I DZIŚ

Starsze pokolenie kapłańskie pamięta z lat swoich studiów nad Pismem św. przytaczane na wykładach lub w podręcznikach orzeczenia Papieskiej Komisji Biblijnej. Zawsze były one doktrynalne i normatywne, nosząc formę lakonicznych odpowiedzi *affirmative* lub *negative* na z góry postawione pytania rozłączne: co godzi się utrzymywać lub nie w zakresie poglądów na sprawy egzegetyczne. Tymczasem ostatnie lata już nie przynoszą takich orzeczeń. Niemniej Komisja ta nie przestała pracować, co więcej czyni to chyba nawet intensywniej, ale zgoła inaczej. Co wpłynęło na tę zmianę i jak dziś pracuje Komisja? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, dobrze jest za-